

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 lutego 2019 roku

Sąd Okręgowy w Warszawie VIII Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący: **SSO Tomasz Julian Grochowicz**

Protokolanci: stażysta Dalia Przeplata, st. sekretarz sądowy Paulina Jarczak

przy udziale Prokuratorów: Wojciecha Peleszoka, Stanisława Wieśniakowskiego

po rozpoznaniu na rozprawie w dniach 18 grudnia 2018 roku i 6 lutego 2019 roku

sprawy R. B.

przeciwko Skarbowi Państwa

o odszkodowanie za poniesioną szkodę i zadośćuczynienie za doznaną krzywdę wynikłe z niewątpliwie niesłusznego zatrzymania dnia 19 września 2017 roku w toku postępowania przygotowawczego o sygn. akt PO I Ds. (...)

na podstawie art. 552 § 4 k.p.k., art. 554 § 4 k.p.k.

### **orzeka**

1. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz **R. B.** kwotę **10.000,00 (dziesięciu tysięcy) złotych** tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę i kwotę **3.000,00 (trzech tysięcy) złotych** tytułem odszkodowania za poniesioną szkodę wynikłe z tytułu niewątpliwie niesłusznego zatrzymania wraz z ustawowymi odsetkami od dnia uprawomocnienia się wyroku do dnia zapłaty,
2. w pozostałym zakresie wnioszek oddala,
3. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz R. B. kwotę 240,00 (dwustu czterdziestu) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego,
4. koszty postępowania przejmuje na rachunek Skarbu Państwa.

SSO Tomasz Julian Grochowicz

## UZASADNIENIE

Dnia 20 września 2018 roku do Sądu Okręgowego w Warszawie wpłynął wniosek pełnomocniczki R. B., wniesiony na podstawie art. 552 § 4 k.p.k., o zasądzenie od Skarbu Państwa kwoty 50.000,00 złotych z ustawowymi odsetkami od daty uprawomocnienia się wyroku tytułem odszkodowania i zadośćuczynienia za niewątpliwie niesłuszne zatrzymanie w dniu 19 września 2017 roku na potrzeby postępowania prowadzonego przez Prokuraturę Okręgową w B. o sygn. akt PO I Ds. (...). Pełnomocnik wniósł również o orzeczenie zwrotu wydatków tytułem kosztów ustanowienia pełnomocnika. Na rozprawie głównej dnia 18 grudnia 2018 roku pełnomocnik wnioskodawcy doprecyzował żądanie wniosku wskazując, że na kwotę 50.000,00 złotych składa się 40.000,00 złotych tytułem zadośćuczynienia i 10.000,00 złotych tytułem odszkodowania. Następnie na rozprawie dnia 6 lutego 2019 roku pełnomocniczka zmodyfikowała żądanie wniosku w zakresie kwoty odszkodowania ograniczając je do 3.000,00 złotych.

Na rozprawie głównej dnia 6 lutego 2019 roku Prokurator wniósł o zasądzenie na rzecz R. B. zadośćuczynienia w wysokości 7.000,00 złotych i odszkodowania w kwocie wynikającej z dołączonych przez Wnioskodawcę rachunków.

Analizując treść złożonego wniosku, załączone do niego dowody, a także pozostałe materiały zgromadzone w trakcie przeprowadzonego postępowania, Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny.

Prokuratura Okręgowa w Bydgoszczy prowadzi postępowanie przygotowawcze o sygn. akt PO I Ds. (...), w ramach którego, postanowieniem z dnia 8 września 2017 roku, ogłoszonym dnia 19 września 2017 roku, przedstawiono R. B. zarzut popełnienia czynu kwalifikowanego z art. 13 § 2 k.k. w zw. z art. 231 § 2 k.k. W toku postępowania przygotowawczego, postanowieniem z dnia 8 września 2017 roku, Prokurator Prokuratury Okręgowej w B. zarządził zatrzymanie i przymusowe doprowadzenie R. B. na dzień 19 września 2017 roku. W uzasadnieniu tej decyzji wskazano, że z uwagi na to, iż czyn będący przedmiotem postępowania zagrożony jest surową karą pozbawienia wolności, zachodzi uzasadniona obawa, że Wnioskodawca nie stawi się na wezwanie celem przeprowadzenia z nim czynności śledztwa.

Funkcjonariusze Biura Spraw Wewnętrznych Komendy Stołecznej Policji dokonali zatrzymania R. B. dnia 19 września 2017 roku, o godz. 8:59 w Komendzie Stołecznej Policji w W., w obecności innych funkcjonariuszy znajdujących się w tym momencie w jednostce. Wnioskodawcy towarzyszyli cały czas, włącznie z wizytami w toalecie, funkcjonariusze Biura Spraw Wewnętrznych. Po przedstawieniu postanowienia o zatrzymaniu, odebrano mu broń i legitymację służbową. Następnie przetrzymywano go przez kilka godzin w wydziale do Spraw Odzyskiwania Mienia, skąd w asyście funkcjonariuszy Biura Spraw Wewnętrznych zabrano go do domu, celem dokonani przeszukania pomieszczeń. W toku prowadzonych czynności dokonano również przeszukania osobistego Wnioskodawcy. Wprowadzenie i wyprowadzenie Wnioskodawcy do mieszkania miało miejsce na oczach pracowników ochrony oraz sąsiadów. W czasie przeszukania mieszkania wróciły do niego córki R. B., które przestraszone, schowały się do pokoju. Po zakończeniu czynności w domu Wnioskodawcy, przewieziono go do siedziby Biura Spraw Wewnętrznych Komendy Głównej Policji, gdzie przesłuchano go, i przedstawiono mu zarzuty. Po zakończeniu czynności R. B. został zwolniony.

R. B., reprezentowany przez adwokata J. S., wniósł do Sądu Rejonowego w Bydgoszczy zażalenie z dnia 26 września 2017 roku na postanowienie o jego zatrzymaniu i przymusowym doprowadzeniu. W związku z postępowaniem zażaleniowym Wnioskodawca dwukrotnie stawił się na terminach posiedzeń w Sądzie Rejonowym w Bydgoszczy. Po rozpoznaniu wniesionego zażalenia, postanowieniem z dnia 22 grudnia 2017 roku, sygn. akt III Kp 477/17, Sąd Rejonowy w Bydgoszczy stwierdził bezzasadność i nielegalność zatrzymania R. B. w dniu 19 września 2017 roku. W uzasadnieniu postanowienia wskazano, że ani w chwili zatrzymania, ani w momencie rozpoznawania zażalenia nie istniała podstawa dowodowa pozwalająca na przyjęcie uzasadnionego przypuszczenia, że Wnioskodawca popełnił zarzucany mu czyn. Postępowanie zażaleniowe związane było z poniesieniem przez R. B. łącznych wydatków w kwocie ok. 3.000 złotych, na które to złożyły się koszty ustanowienia obrońcy oraz dojazdów do sądu.

Następnie postanowieniem z dnia 22 czerwca 2018 roku Prokurator Prokuratury Okręgowej w B. umorzył postępowanie prowadzone przeciwko R. B. z uwagi na fakt, że zarzucany mu czyn nie zawierał znamion czynu zabronionego.

W związku z postawionym R. B. zarzutem wszczęto przeciwko niemu postępowanie dyscyplinarne i pozostawał on zawieszony w czynnościach służbowych do czasu umorzenia postępowania karnego, co wiązało się z pobieraniem jedynie połowy wynagrodzenia i pomijaniem go przy przyznawaniu premii oraz nagród. Po umorzeniu postępowania przeciwko Wnioskodawcy został on przywrócony do służby i wypłacono mu zaległe wynagrodzenie, jednak był on ciągle pomijany we wskazywaniu funkcjonariuszy, którzy mogą rozpocząć szkolenie niezbędne do uzyskania awansu.

W wyniku zatrzymania Wnioskodawca zaczął również cierpieć na bezsenności i po raz pierwszy w życiu zdecydował się skorzystać z pomocy psychologa policyjnego.

Powyższy stan faktyczny ustalono na podstawie: zeznań – R. B. (k. 90v-91), Ł. P. (1) (k. 101v), M. W. (k. 101v-102), dokumentacji – protokołu zatrzymania R. B. (k. 18-19), postanowienia o zatrzymaniu i przymusowym doprowadzeniu (k. 20), postanowienia o przedstawieniu zarzutów (k. 21), postanowienia o częściowym umorzeniu śledztwa (k. 23-24), rozkazów personalnych dot. R. B. (k. 25-30), informacji z Wydziału Psychologów (...) (k. 31), kopii Faktury nr (...) i zestawienia do niej (k. 70-71), kopii Faktury nr (...) i zestawienia do niej (k. 72-73), odpisu postanowienia Sądu Rejonowego w Bydgoszczy z dnia 22 grudnia 2017 roku, sygn. akt III Kp 477/17, (k. 84-84v), kserokopii akt postępowania o sygn. akt PO I 21.2017 prowadzonego przez Prokuraturę Okręgową w B..

Wnioskodawca **R. B.** słuchany 18 grudnia 2018 roku potwierdził fakt swego zatrzymania. Wskazał, że został zatrzymany pod zarzutem przekroczenia uprawnień w celu osiągnięcia korzyści majątkowej - powiązane było to ze sprawdzeniem S. V. w bazie (...), którego sprawdzenie zlecił mu ustnie jego przełożony, naczelnik wydziału, Ł. P. (1). Dodał, że dokonał jego sprawdzenia przy użyciu swojej karty i pinu, a wydruk przekazał przełożonemu. Całe zdarzenie miało miejsce w listopadzie 2016 roku, w czasie gdy był pracownikiem (...) na stanowisku specjalisty, w stopniu aspiranta. Wnioskodawca podał dalej, że 19 września 2017 roku przyszli do niego funkcjonariusze (...) Policji i zatrzymali go oraz M. W. i Ł. P. (1). Podczas zatrzymania wskazali, że dokonane rok wcześniej sprawdzenie było przeprowadzone z przekroczeniem uprawnień. Dodał, że zatrzymania dokonano w Komendzie Policji, w gabinecie naczelnika Ł. P. (1), gdzie okazano mu postanowienie Prokuratora i zabrano mu broń, odznakę i legitymację. Nadmienił, że po jego zatrzymaniu funkcjonariusze dokonali przeszukania pokoju M. W. i jego na oczach obecnych w tym czasie w Komendzie funkcjonariuszy. R. B. zeznał nadto, że po zatrzymaniu, w czasie pobytu na Komendzie, był każdorazowo konwojowany do łazienki na oczach funkcjonariuszy z innych wydziałów. Wskazał, że następnie 3 funkcjonariuszy przeprowadziło go przez całą Komendę, na oczach innych funkcjonariuszy, na dziedziniec wewnętrzny, skąd udano się do jego domu, gdzie dokonano jego przeszukania - po części w obecności jego córek, które zamknęły się w pokoju. Dodał, że ani w Komendzie, ani w mieszkaniu nie miał założonych na rękach kajdanek, a jedynie wydano mu polecenie aby trzymał obie ręce splecione z przodu, tak jakby miał założone kajdanki. Wnioskodawca podkreślił, że opuszczając mieszkanie był przekonany, że nie zobaczy swoich córek przez kilka miesięcy, wnioskuje, że naturalną konsekwencją zatrzymania jest wniosek o tymczasowe aresztowanie. Zeznał dalej, że po opuszczeniu jego mieszkania został zabrany do siedziby (...) na ulicę (...). W czasie przewozu do siedziby miał założone w samochodzie kajdanki. Na miejscu został przesłuchany przez Prokuratora, przedstawiono mu zarzuty i zwolniony do domu. R. B. nadmienił, że nie ma zastrzeżeń do postawy prokuratora i funkcjonariuszy. Podkreślił, że został zawieszony w czynnościach służbowych na okres ok. 10 miesięcy od 21 września 2017 roku do 25, bądź 26 lipca 2018 roku, podczas których otrzymywał jedynie połowę wynagrodzenia. Dodał, że po przywróceniu do pracy wyrównano mu wynagrodzenie za całe 10 miesięcy. Nadmienił, że jego wynagrodzenie wynosiło ok. 4,5 tysięcy złotych netto miesięcznie, a dodatkowo otrzymywał również dodatki, nagrody i premie, których nie przyznano mu po powrocie do pracy. Wskazał, że na żadaną kwotę 10.000,00 złotych składają się koszty skorzystania z usług obrońcy w wysokości 2.500,00 złotych oraz nieotrzymane premie. Dodał, że po umorzeniu postępowania wobec jego osoby nie dochodził zwrotu poniesionych wydatków. Wnioskodawca zeznał także, że po zatrzymaniu korzystał jednorazowo z pomocy psychologa policyjnego. Dodał, że w okresie zatrzymania miał przystąpić do kursu w szkole w S., na który nie został skierowany do dnia dzisiejszego pomimo zdanego egzaminu. R. B. zeznał, że zatrudniony był w wydziale, których w całej Polsce jest jedynie ok. 4, wobec czego, na zjazdach koordynatorów tych wydziałów dyskutowano o jego sprawie. Wskazał, że przed zatrzymaniem był uważany za rzetelnego i uczciwego policjanta. Prowadzone przez niego sprawy wielokrotnie kończyły się sukcesem. Podkreślił, że fakt jego zatrzymania może mieć negatywne konsekwencje w wypadku uzyskania poświadczenia bezpieczeństwa. Nadmienił, że zatrzymanie odbiło się na jego samopoczuciu - po powrocie do domu był nieobecny, osowiały, miał problemy ze snem. Wskazał, że po jego zatrzymaniu część osób, które znał, zerwało z nim kontakt.

Na rozprawie dnia 6 lutego 2019 roku dodał, że w związku ze złożeniem zażalenia na postanowienie o zatrzymaniu, był zobowiązany do dwukrotnego stawiennictwa w sądzie w Bydgoszczy, z którego to tytułu poniósł łączny koszt przejazdów w wysokości 500 złotych.

**Ł. P. (1)**, przełożony R. B. w okresie zatrzymania, zeznając 6 lutego 2019 roku potwierdził, że wnioskodawca został zatrzymany dnia 19 września 2017 roku razem z nim i M. W.. Wskazał na miejsce ich zatrzymania, przedstawione im zarzuty, a nadto podał, że wszystkie czynności, poczynając od ich zatrzymania do wypuszczenia trwały od godz. 8:00, do ok. 17:00/18:00. Nadmieniał, że również on został oczyszczony z postawionych mu zarzutów. Podkreślił, że sprawa ich zatrzymań stanowi temat rozmów do dnia dzisiejszego, a jeżeli chodzi o Wnioskodawcę, to zatrzymanie miało niewątpliwy wpływ na jego zdrowie, m.in. w postaci bezsenności, która towarzyszy mu do dnia dzisiejszego i reputację, co przejawia się w pomijaniu go przy decydowaniu o awansach.

**M. W.**, partnerka policyjna R. B., słuchana 6 lutego 2019 roku potwierdziła, że została zatrzymana wraz z Ł. P. (1) i Wnioskodawcą. Opisała konsekwencje zatrzymania w postaci pomijania przy awansowaniu i przyznawaniu nagród oraz premii. Opisała zaangażowanie i dokładność R. B. w wypełnianiu obowiązków przed zatrzymaniem, a także wskazała na występującą u nich ciągle bezsenność i utrzymującą się obawę o ponowne zatrzymanie. Dodała, że ich zatrzymanie było komentowane w innych komendach i komisariatach.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

analizując zebrany w sprawie materiał dowodowy oraz treść przepisów regulujących uprawnienia do dochodzenia odszkodowania i zadośćuczynienia, Sąd Okręgowy uznał, że zatrzymanie R. B. w dniu 19 września 2017 roku, w sprawie Prokuratury Okręgowej w B. o sygn. akt PO I Ds. (...) było niewątpliwie niesłuszne, przysługuje mu więc co do zasady roszczenie o odszkodowanie i zadośćuczynienie na podstawie art. 552 § 4 k.p.k.

Oceniając tę kwestię, Sąd Okręgowy podzielił pogląd wyrażony w uchwale Sądu Najwyższego z dnia 15 września 1999 roku – o sygn. I KZP 27/99 opublikowanej w OSNKW 1999 nr 11-12 poz. 72, która stanowi, że odpowiedzialność Skarbu Państwa z tytułu niewątpliwie niesłusznego tymczasowego aresztowania (art. 552 § 4 k.p.k.), opiera się na zasadzie ryzyka. Uchwała ta dotyczy co prawda tymczasowego aresztowania, ale znajduje pełne zastosowanie do niesłusznego zatrzymania.

Przyjąć należy, że niewątpliwie niesłusznym, w rozumieniu art. 552 § 4 k.p.k., jest takie zatrzymanie, które było stosowane z obrazą przepisów rozdziału 27 Kodeksu postępowania karnego, a dodatkowo powodujące dolegliwość, której dana osoba nie powinna była doznać, w świetle całokształtu okoliczności ustalonych w sprawie, a w szczególności, prawomocnego jej rozstrzygnięcia w przedmiocie odpowiedzialności karnej. Przy czym, w orzecznictwie podkreśla się również, że na podstawie art. 552 § 4 k.p.k. rekompensowane mogą być jedynie szkoda i krzywda, będące bezpośrednim następstwem niesłuszności zastosowanego środka przymusu (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 7 lutego 2007 roku, sygn. akt V KK 61/06, Legalis nr 81424).

R. B., na podstawie postanowienia Prokuratora Prokuratury Okręgowej w B. z dnia 8 września 2017 roku, wydanego w sprawie o sygn. akt PO I Ds. (...) był zatrzymany w dniu 19 września 2017 roku, a jego zatrzymanie trwało ok. 8/9 godzin. Następnie, po rozpoznaniu wniesionego zażalenia, Sąd Rejonowy w Bydgoszczy postanowieniem z dnia 22 grudnia 2017 roku, sygn. akt III Kp 477/17, stwierdził bezzasadność i nielegalność zatrzymania R. B.. W ocenie Sądu, powyższe okoliczności, w połączeniu z faktem, że postanowieniem z dnia 22 czerwca 2018 roku, umorzono śledztwo w części dotyczącej R. B. z uwagi na fakt, że zarzucany mu czyn nie zawierał znamion czynu zabronionego powodują, iż jego zatrzymanie było niewątpliwie niesłuszne. Wnioskodawca na tej podstawie nabył roszczenia o odszkodowanie i zadośćuczynienie za okres pozbawienia go wolności w związku z zatrzymaniem. Sporna pozostawała jedynie wysokość roszczeń.

Skarb Państwa z tytułu niewątpliwie niesłusznego tymczasowego aresztowania ponosi odpowiedzialność na zasadzie ryzyka. Odpowiedzialność ta aktualizuje się wówczas, gdy pozostają spełnione przesłanki określone w rozdziale 58 k.p.k., a osoba pozbawiona wolności rzeczywiście poniosła szkodę lub doznała krzywdy, która nie została zrekompensowana.

Przenosząc powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy stwierdzić należy, że samo żądanie R. B., oparte na treści art. 552 § 4 k.p.k., co do zasady zasługiwało na uwzględnienie.

Sąd dał wiarę zeznaniom Wnioskodawcy, gdyż zdaniem Sądu jego depozycje w zakresie żadanego zadośćuczynienia są szczerze i logiczne. Okoliczności przez niego wskazane w zakresie zdarzenia związanego z jego zatrzymaniem znajdują potwierdzenie w pozostałym zgromadzonym materiale dowodowym, w postaci zeznań Ł. P. (2) i M. W., materiałów znajdujących się w aktach śledztwa o sygn. akt PO I Ds. (...), a także materiałach dołączonych do wniosku. R. B. nie starał się nadmiernie eksponować krzywd doznanych w wyniku zatrzymania, obiektywnie przedstawiał swoją sytuację rodzinną, osobistą i zdrowotną. Wskazał również na wpływ jego zatrzymania na dalsze losy zawodowe, a w szczególności utratę dobrego imienia niezbędnego w pracy funkcjonariusza Policji.

Oceniając zeznania R. B. w zakresie dotyczącym zasądzenia odpowiedniej kwoty tytułem odszkodowania Sąd uznał, że żądana przez niego suma znajduje potwierdzenie w przedłożonych do wniosku fakturach nr (...), a także wskazaniach doświadczenia życiowego w zakresie kwoty związanej z podróżami na trasie W.-B..

Oceniając zeznania Ł. P. (1) i M. W., Sąd uznał je za wiarygodne, logiczne i korespondujące ze sobą oraz pozostałym materiałem dowodowym. Zeznania obu świadków, opisujące okoliczności ich zatrzymania 19 września 2017 roku, opinię jaką cieszył się R. B. przed tym faktem, a także wpływ zatrzymania na kondycję psychiczną i sferę zawodową Wnioskodawcy, korelują z zeznaniami samego R. B., a zdaniem Sądu nie istniały podstawy, które przemawiałyby za koniecznością odmówienia przyznania waloru prawdziwości zeznaniom tych świadków.

Odszkodowanie, o którym mowa w art. 552 § 4 k.p.k. ma charakter cywilnoprawny, a w związku z tym, na tle regulacji wyrażonej w art. 6 Kodeksu cywilnego, wnioskodawca powinien udowodnić tak podstawę, jak i wysokość zgłoszonego roszczenia (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 14 czerwca 2013 roku, sygn. II AKa 165/13, LEX nr 1344259). Traktując żądanie odszkodowania, jako swoisty „pозew” przeciwko Skarbowi Państwa wymagane jest, by zawierał on tak określenie żądania, jak i przytaczał okoliczności je uzasadniające.

Wobec powyższego, oceniając żądanie odszkodowania za poniesioną szkodę, Sąd rozważał i miał na uwadze wydatki poniesione przez Wnioskodawcę w związku z ustanowieniem obrońcy i dojazdami do Sądu Rejonowego w Bydgoszczy, w związku z wniesionym zażaleniem na postanowienie o jego zatrzymaniu. Wnioskodawca domagał się kwoty 3.000,00 złotych tytułem odszkodowania, która biorąc pod uwagę okoliczności, jakie na rozprawie przytoczył Wnioskodawca, jak również dołączoną do wniosku dokumentację, była w pełni uzasadniona i słuszna.

Ustalając wysokość należnego Wnioskodawcy odszkodowania, Sąd Okręgowy uznał, że w należyty i wystarczający sposób zostały wykazane wydatki związane z dojazdami z W. do Sądu Rejonowego w Bydgoszczy, gdyż kwota 500 złotych jawi się jako w pełni uzasadniona i nie nadmierna w świetle wskazań doświadczenia życiowego, a także związane z ustanowieniem obrońcy, które zostały w pełni udokumentowane załączonymi do wniosku fakturami nr (...) oraz dołączonymi do nich zestawieniami. Podkreślić należy zarazem, że nie może budzić wątpliwości, że w świetle przepisu art. 632 pkt. 2 k.p.k. wobec umorzenia śledztwa z uwagi na brak dostatecznych dowodów winy w postępowaniu w tym przedmiocie, a więc orzeczeniu kończącym postępowanie karne, winno być zawarte przez prokuratora rozstrzygnięcie co do zwrotu kosztów obrony z wyboru. Brak takiego orzeczenia wobec braku stosownego wniosku w tym zakresie nie pozbawia wnioskodawcy legitymacji czynnej do ubiegania się o stosowane odszkodowanie oparte na przepisie art. 552 § 4 k.p.k. związane ze zwrotem poniesionych kosztów obrony z wyboru. Mając powyższe na uwadze, przyjął należało, że oba powyższe składniki złożyły się na sumę 3.000,00 złotych przyznaną tytułem odszkodowania R. B..

Przechodząc do roszczenia zawartego we wniosku pełnomocniczki R. B., o zasądzenie na rzecz jej mandanta odpowiedniej kwoty tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę, zasługiwało ono jedynie na częściowe uwzględnienie w kwocie 10.000,00 złotych.

Rozpatrując wniosek R. B. Sąd miał na uwadze słuszne stanowisko występujące w orzecznictwie, zgodnie z którym, oczywistym jest, że każda niesłusznie pozbawiona wolności osoba ma poczucie ogromnej krzywdy i niesprawiedliwości, jednakże wielkość zadośćuczynienia musi zależeć od oceny całokształtu okoliczności (nie tylko subiektywnych, ale i obiektywnych). Zadośćuczynienie ma charakter kompensacyjny, nie może być rażąco wygórowane, ani też rażąco niskie, a jego wielkość zależy od oceny całokształtu okoliczności, w tym rozmiaru doznanych cierpień, ich intensywności, nieodwracalnego charakteru. Pamiętać należy, że wysokość zadośćuczynienia, z jednej strony, powinna służyć złagodzeniu doznanej krzywdy, a z drugiej, nie może być źródłem nieuzasadnionego wzbogacenia. Wysokość sumy zadośćuczynienia nie jest łatwa do precyzyjnego ustalenia, a żadna kwota pieniężna nie jest w stanie w pełni i w sposób właściwy zrekompensować krzywd wynikłych z niesłusznego pozbawienia wolności. Najistotniejszym jest, aby zadośćuczynienie było odpowiednie, adekwatne, sprawiedliwe, a więc przedstawiało ekonomicznie odczuwalną wartość. (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 28 czerwca 2017 r., sygn. akt III KK 81/17, Legalis 1682078, także wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 5 maja 2016 roku, sygn. akt II AKa 49/16, Legalis nr 1461200).

Rozważając wysokość zadośćuczynienia, Sąd brał pod uwagę cały szereg okoliczności, w tym długość zatrzymania, negatywne przeżycia wiążące się z jego dokonaniem, wpływ na kondycję psychiczną Wnioskodawcy, a przede wszystkim wpływ zatrzymania na sytuację zawodową i niewątpliwe naruszenie dobrego imienia – podkreślić bowiem należy, że odbudowanie wiarygodności i zaufania w środowisku zawodowym, przez osobę, która utraciła dobre imię, jest niezwykle trudne. Sąd baczyl przy tym, by przyznane zadośćuczynienie było odpowiednie, tj. naprawiające w miarę możliwości krzywdę wyrządzoną zatrzymaniem – stosownie do treści art. 445 § 1 k.c., który to przepis posiłkowo winien być stosowany w sprawach o ustalenie wysokości zadośćuczynienia.

Wskazać należy, że zadośćuczynienie musi mieć charakter kompensacyjny, ale zarazem ma być – zgodnie z art. 448 k.c. – odpowiednie, a więc nie może osiągać wartości nadmiernej w stosunku do doznanej krzywdy oraz musi być utrzymane w rozsądnych granicach i dostosowane do majątkowych stosunków panujących w społeczeństwie. Uzasadnia to miarkowanie zadośćuczynienia w oparciu o kryteria obiektywne, związane z przyjętymi w społeczeństwie ocenami.

Decydując o wysokości należnego wnioskodawcy zadośćuczynienia Sąd uznał, że żądana kwota 40.000,00 złotych jest kwotą zbyt wygórowaną i nieuzasadnioną biorąc pod uwagę realia niniejszej sprawy, w związku z czym należało zmiarkować jej wysokość. Sąd uznał, że kwota 10.000,00 złotych będzie kwotą adekwatną i uwzględniającą wszelkie okoliczności sprawy w związku z zatrzymaniem R. B. dnia 19 września 2017 roku. Miarkując wysokość kwoty Sąd miał na uwadze niewątpliwe poczucie krzywdy jakie musiało wyrzucić na Wnioskodawcy jego zatrzymanie dokonane na oczach wszystkich funkcjonariuszy znajdujących się 19 września 2017 roku w Komendzie Stołecznej Policji, a także jego transportowanie i przeszukanie mieszkania dokonane na oczach jego córek. Znacząca kwestią, która przełożyła się na wysokość przyznanego zadośćuczynienia była również okoliczność, że Wnioskodawca w chwili zatrzymania był funkcjonariuszem policji o wieloletnim stażu, co przekonuje Sąd, iż odczuł on w sposób szczególnie dotkliwy zatrzymanie jego osoby. Przyznana kwota uwzględnia również stygmatyzację, jakiej podlegał Wnioskodawca w środowisku zawodowym po swoim powrocie do służby. Poczucie krzywdy R. B. przekonanego o niesłuszności zastosowanego wobec jego osoby zatrzymania wzmagane było również szybkim rozprzestrzenieniem się informacji o dokonanych w (...) zatrzymaniu m.in. jego osoby. Sąd wziął również pod uwagę wpływ zatrzymania na kondycję psychiczną Wnioskodawcy, w postaci wystąpienia bezsenności, a także potrzeby skorzystania, po raz pierwszy w życiu, z pomocy policyjnego psychologa.

Uwzględniając wszystkie powyżej powołane okoliczności Sąd uznał, że kwotą zadośćuczynienia adekwatną do stopnia doznanej przez Wnioskodawcę krzywdy z tytułu jego zatrzymania, będzie kwota 10.000,00 złotych. Spełni ona swój kompensacyjny cel, nie jest symboliczna, wyraża odczuwalną i odpowiednią ekonomicznie wartość. Kwota ta zdaniem Sądu jest również adekwatna do możliwości finansowych Skarbu Państwa.

Powyższe kwoty odszkodowania i zadośćuczynienia, Sąd zasądził na rzecz R. B. z ustawowymi odsetkami od dnia uprawomocnienia się wyroku do dnia zapłaty.

O kosztach zastępstwa procesowego, Sąd orzekł mając na uwadze treść art. 554 § 4 k.p.k. zgodnie z treścią którego, w razie choćby częściowego uwzględnienia roszczeń, wnioskodawcy należy się od Skarbu Państwa zwrot uzasadnionych wydatków, w tym z tytułu ustanowienia jednego pełnomocnika. Wyliczając odpowiednią kwotę tytułem zwrotu wydatków poniesionych w związku z ustanowieniem jednego pełnomocnika należało kierować się uregulowaniami zawartymi w § 11 ust. 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności adwokackie z dnia 22 października 2015 roku, co skutkowało przyznaniem kwoty 240 złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w niniejszej sprawie. Jednocześnie, mając na uwadze nakład pracy pełnomocniczki i skomplikowanie sprawy, Sąd nie dopatrywał się okoliczności uzasadniających podwyższenie stawki minimalnej.

O kosztach postępowania, Sąd orzekł na podstawie art. 554 § 2 k.p.k.

Mając na uwadze powyższe, Sąd Okręgowy orzekł jak w części dyspozytywnej wyroku.

SSO Tomasz Julian Grochowicz